

Sygn. akt III USK 314/22

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania K. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19 kwietnia 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z dnia 26 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 493/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od K. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Jaśle kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 kwietnia 2019 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych oddział w Jaśle na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4, ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.) oraz art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2017 r., poz. 2168 ze zm.) w brzmieniu do dnia 29 kwietnia 2018 r. i art. 3 ustawy z 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (Dz.U. z 2018 r., poz. 646) stwierdził, że

wnioskodawczynie K. R. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 7 marca 2017 r.

Odwołanie od tej decyzji złożyła wnioskodawczynie K. R..

Wyrokiem z 30 czerwca 2020 r., Sąd Okręgowy w Krośnie oddalił odwołanie oraz obciążył wnioskodawczynię kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez organ rentowy.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona K. R. od 12 maja 2007 r. do 31 sierpnia 2014 r. posiadała zarejestrowaną pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży detalicznej kosmetyków i artykułów toaletowych prowadzoną w wyspecjalizowanych sklepach. Od dnia 11 listopada 2014 r. odwołująca wznowiła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej w zakresie sprzedaży detalicznej pozostałych wyrobów prowadzonej na straganach i targowiskach. Wnioskodawczynie prowadziła działalność jednoosobowo początkowo w sklepie, a następnie od 1 listopada 2014 r. w ramach handlu obwoźnego na targowiskach w B. oraz w L..

Sąd Okręgowy analizując prowadzenie działalności gospodarczej przez K. R. stwierdził, że aktywność jej począwszy od 7 marca 2017 r. nie spełnia przesłanek legalnej definicji działalności gospodarczej będącej tytułem ubezpieczeń społecznych. Od tego czasu podjęła ona jedynie incydentalne działania pozorujące działalność gospodarczą, aby utrzymać tytuł ubezpieczenia z wysoką podstawą wymiaru.

Sąd Okręgowy odwołując się do definicji działalności gospodarczej wynikającej z art. 2 obowiązującej w 2015 r. ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jak i z art. 3 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego, wskazał, że działalność gospodarcza nie może mieć charakteru incydentalnego, a tak było w przypadku wnioskodawczynie, która prowadziła działalność jednoosobowo i w czasie jej absencji chorobowych nikt jej nie zastępował, działalność była prowadzona od przypadku do przypadku. Poza tym ubezpieczona w 7 marca 2017 r. nie podjęła działalności gospodarczej, bowiem jej

pierwszą czynnością był zakup towarów, którego dokonała dopiero 12 marca 2017 r. Natomiast już od 8 maja 2017 r. z niewielkimi przerwami, była niezdolna do pracy z powodu przebywania na zasiłkach chorobowych i opiekuńczych do 27 lipca 2018 r.

W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego nie sposób przyjąć, że działalność gospodarcza podjęta od 7 marca 2017 r. miała charakter ciągły, bowiem jej celem było utrzymanie tytułu ubezpieczenia i prawa do wypłaty świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych od zadeklarowanej, maksymalnej podstawy wymiaru składek.

Dalej Sąd Okręgowy odwołując się do ustaleń w zakresie osiągniętych przez wnioskodawczynię dochodów z prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej uznał zadeklarowanie przez wnioskodawczynię bardzo wysokiej podstawy wymiaru składek za niewspółmierne do osiągniętych niskich dochodów.

Na skutek apelacji wnioskodawczyni Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z 26 kwietnia 2022 r., oddalił jej apelację i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd drugiej instancji podniósł, że istotą sporu w przedmiotowej sprawie było ustalenie i rozstrzygnięcie, czy ubezpieczona K. R. faktycznie prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą i w związku z tym podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 7 marca 2017 r. oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 7 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny zgodził się z Sądem Okręgowym, iż pomimo przedstawienia określonych dowodów, K. R. nie wykazała, aby prowadziła zawodową działalność gospodarczą w celach zarobkowych, w oparciu o zasadę racjonalnego gospodarowania w sposób ciągły.

Sąd drugiej instancji podniósł, że Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikającej z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Jak wynika z treści uzasadnienia podstawą rozstrzygnięcia były m. in. zeznania świadków A. L., R. Z., I. S., zeznania ubezpieczonej jak również przedłożona przez nią dokumentacja.

Sąd Apelacyjny zaznaczył przy tym należy, iż dokumentacja medyczna nie miała znaczenia dla przedmiotowej sprawy albowiem przedmiotem postępowania nie była zasadność wystawiania na rzecz wnioskodawczynie zaświadczeń o niezdolności do pracy z tytułu jej choroby czy też niezdolności do pracy z tytułu choroby dziecka.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wnioskodawczynie nie prowadziła faktycznie działalności gospodarczej. Podjęte przez nią działania miały na celu wyłącznie pozorację takiego stanu rzeczy. Sąd Odwoławczy doszedł do takiego przekonania w oparciu o okoliczności, takie jak: bardzo wysoka podstawa wymiaru składek, brak rentowności działalności gospodarczej, jednostkowe sprzedawanie towaru, brak dowodów poniesienia przez wnioskodawczynię jakichkolwiek kosztów prowadzenia działalności (oprócz składek na ubezpieczenia społeczne).

Zważywszy na poczynione w sprawie ustalenia i rozważania prawne, Sąd Apelacyjny podzielił ocenę prawną dokonaną w sprawie przez Sąd Okręgowy co do spornego okresu i uznał, że we wskazanym okresie wnioskodawczynie nie prowadziła działalności gospodarczej, a w konsekwencji nie podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu na mocy art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 4 ustawy systemowej jak również dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy systemowej.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła K. R.. Zaskarżając wyrok w całości skarżąca wniosła o jego uchylenie w całości i zmianę przez orzeczenie, że K. R. prowadziła działalność gospodarczą i podlegała ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu w tym od 7 marca 2017 r. aż do czasu zaprzestania wykonywania działalności i wykreślenia z ewidencji działalności gospodarczej czyli do 9 maja 2019 r. Skarżąca wniosła również o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm prawem przepisanych.

Jako podstawy skargi kasacyjnej skarżąca wskazała naruszenie przepisów postępowania, gdyż uchybienie tym przepisom miało istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 378 § 1 k.p.c., przez brak merytorycznego stanowiska w stosunku do większości zarzutów apelacyjnych w zakresie sprzeczności ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędów w ustaleniach

faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Jak również naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (dawniej art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej) przez błędną wykładnię ww. przepisu prawa i mylne zrozumienie pojęć: działalności zarobkowej, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na jej oczywistą zasadność. W uzasadnieniu wniosku skarżąca podniosła, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do większości zarzutów z apelacyjnych powódki w zakresie, po pierwsze: sprzeczności ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także w zakresie błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Sąd Okręgowy pominął milczeniem dowody z dokumentów w zakresie chorób i schorzeń powódki a także Sąd I instancji oraz Sąd II instancji nie odniósł się do zeznań świadków, którzy to świadkowie potwierdzili fakt prowadzenia przez powódkę działalności gospodarczej w 2017 r. i w 2018 r.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł odmowę przyjęcia jej do rozpoznania a w sytuacji przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem

orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Jednocześnie zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać między innymi uzasadnienie wniosku o przyjęcie do rozpoznania, zaś w art. 398³ § 3 k.p.c. stwierdzono, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skarżąca we wniosku o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania powołała się na jej oczywistą zasadność.

Wymaga zatem przypomnienia, że z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na to, że skarga kasacyjna jest oczywiście

uzasadniona, lecz także wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście występuje. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym – w jego ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531 i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, o tyle dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia prawa materialnego lub procesowego, widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono żadnej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna jest w niniejszej sprawie oczywiście uzasadniona. Skarżąca ogólnikowo twierdzi, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do większości zarzutów apelacyjnych związanych ze sprzecznością ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranych dowodów oraz że pominął niektóre dowody. Skarżąca nie wskazuje przy tym we wniosku żadnego przepisu prawa, z naruszeniem którego wiązałby sugerowaną oczywistą zasadność jej skargi. Można tylko wnioskować, że

chodzi o art. 378 k.p.c., bo do niego odnosi się w podstawach skargi kasacyjnej. Brakuje również odpowiedniego wyводу zawierającego argumentację potwierdzającą walor oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Już z tej przyczyny skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Dodatkowo podnieść należy, że art. 378 § 1 k.p.c., stanowi, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Trzeba w związku z tym podkreślić, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury z ustanowionego w tym przepisie obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 października 2018 r., I CSK 608/17, LEX nr 2561619; z 22 sierpnia 2018 r., III UK 119/17, LEX nr 2542602; z 11 kwietnia 2018 r., II PK 20/17, LEX nr 2509624; z 4 kwietnia 2018 r., V CSK 266/17, LEX nr 2522952; postanowienia Sądu Najwyższego z 14 marca 2018 r., II PK 120/17, LEX nr 2488061; z 9 grudnia 2015 r., II CSK 265/15, LEX nr 2148629). W przypadku wyroku oddalającego apelację, konieczne jest też wyraźne zaznaczenie, że sąd drugiej instancji podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, dokonaną przez ten sąd ocenę dowodów oraz ocenę materialnoprawną roszczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 listopada 2017 r., II UK 556/16, LEX nr 2434452; z dnia 15 grudnia 2011 r., II UK 106/11, LEX nr 1130389; z 8 września 2015 r., I UK 431/14, LEX nr 1797085). Z taką sytuacją mamy natomiast do czynienia w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji i przyjął je za podstawę własnego orzeczenia. Sąd odwoławczy podkreślił, że Sąd pierwszej instancji nie popełnił uchybień zarówno w zakresie ustalonych faktów, jak też kwalifikacji prawnej.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej, co uzasadnia odmowę jej przyjęcia podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

[SOP]

[ms]